

# **Ewangelia z wtorku: Lekcja najwyższej miłości**

Komentarz do Ewangelii z Wielkiego Wtorku. "W czasie wieczerzy z uczniami Jezus wzruszył się do głębi".

Momenty uprzedzające Mękę wprowadzają nas w rozpalone serce Jezusa, które ma zawsze inicjatywę i stale wyciąga rękę do wszystkich, aby nawrócili swoje serce i aby nikt nie rozpaczał doświadczając własnych słabości. Dawana jest nam łaska, ale poprzez nasze codzienne decyzje otwieramy

lub zamykamy serce aby ją przyjąć.

### **Ewangelia (J 13, 21-33.36-38)**

W czasie wieczerzy z uczniami Jezus wzruszył się do głębi i tak oświadczył: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie wyda». Spoglądali uczniowie jeden na drugiego, niepewni, o kim mówi.

Jeden z Jego uczniów – ten, którego Jezus miłował – spoczywał na Jego piersi. Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: «Kto to jest? O kim mówi?» Ten, oparłszy się zaraz na piersi Jezusa, rzekł do Niego: «Panie, któż to jest?»

Jezus odparł: «To ten, dla którego umoczę kawałek chleba i podam mu». Umoczywszy więc kawałek chleba, wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka chleba wstąpił w niego Szatan.

Jezus zaś rzekł do niego: «Co masz uczynić, czyń prędkiej! » Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział. Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: «Zakup, czego nam potrzeba na święto», albo żeby dał coś ubogim. On więc po spożyciu kawałka chleba zaraz wyszedł. A była noc.

Po jego wyjściu rzekł Jezus: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy.

Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale – jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię – dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie».

Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, dokąd idziesz?»

Odpowiedział Mu Jezus: «Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz».

Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie».

Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz».

---

## **Komentarz**

Już u bram Męki Pańskiej liturgia zaprasza nas do zastanowienia się nad wielkością miłości Chrystusa do nas. Jezus wielokrotnie mówił o tej chwili. Niestety nawet najbliżsi Mu uczniowie nie rozumieli do czego się odnosił. Apostoł Jan w bardzo szczególny sposób wniknął w

znaczenie tych wydarzeń. Ofiara, którą Pan ma złożyć, jest ofiarą czystej miłości do wszystkich, nawet do tych, którzy tę miłość lekceważą, którzy nią gardzą i do tego, który ma Go wydać. Jest to ofiara za wszystkich ludzi wszystkich czasów. Czyniąc to, objawia nam wierną miłość Boga Ojca do wszystkich.

Widzimy miłość Jezusa do Judasza, którego niestrudzenie chce doprowadzić do nawrócenia. Ten, który zdradzi swego Mistrza, uczestniczy w Ostatniej Wieczerzy: nie jest z niej wykluczony. W istocie, sam Jezus ofiarowuje mu kawałek chleba. Wszystko, co Pan czyni, jest wezwaniem skierowanym do jego serca: zaproszeniem do przypomnienia sobie tego, co przeżył i do refleksji. Także po to, by nie popadł w rozpacz, gdy zda sobie sprawę z konsekwencji tego co zrobił. Ale Judasz zbłądził, coś w jego wnętrzu stwardniało. Coś zmąciło

jego umysł i nie jest w stanie zrozumieć, co robi. Przekona się o tym później, gdy będzie rozmawiał z tymi, którym zdradził Jezusa (Mt 27, 3-10). Niestety popadnie w rozpacz. Nikt nie pogrąża się w rozpacz z dnia na dzień: do takiej sytuacji dochodzi się w wyniku wielu wcześniej podjętych decyzji.

Mamy też miłość Jezusa do Piotra, którego słabość jest innego rodzaju. Pomimo wszystkich dokonanych przez niego postępów, nadal nie zna samego siebie. Jezus potrzebuje, aby umocniła się pokora Piotra, aby mógł stać się mocnym fundamentem. Żeby był świadomy swojej słabości i nie był nią zgorszony. Żeby nie rozpaczał, ponieważ, tak jak w tym szczególnym momencie, życie nieustannie będzie mu przynosić wyzwania, w obliczu których może się załamać. Stosunkowo łatwo jest powiedzieć, że oddamy nasze życie za tych, których kochamy. Ale co

zrobimy, gdy przyjdzie na to czas? Święty Paweł mówi, że to Bóg działa w nas, abyśmy chcieli i działali (por. Flp 2,13). Tylko w takim wymiarze, w jakim Chrystus króluje w naszych sercach, będziemy w stanie urzeczywistnić naszą miłość, nawet oddając własne życie za ukochaną osobę. Męka Pańska niesie ze sobą najwyższą mądrość, do której należy zbliżyć się z pragnieniem poznania czym jest miłość i otrzymania siły, by móc kochać w ten sposób.

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:  
wavebreakmedia - Getty Images

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wielki-wtorek/> (21-03-2026)